

Sygn. akt VII Pa 30/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Izabela Gruszkowska (spr.)

Sędziowie: SSO Jarosław Łukasik

SSR del. Stefania Zdunek-Waliczek

Protokolant sekr. sądowy Wioletta Bugajska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

przeciwko (...) Spółce z o.o. w P.

o odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 grudnia 2014 r. sygn. akt IV P 1500/12/N

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od (...) Spółki z o.o. w P. na rzecz (...) 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VII Pa 30/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 sierpnia 2012 roku skierowanym przeciwko (...) Sp. z o.o. w P. (...) wniósł o przywrócenie go do pracy u strony pozwanej na dotychczasowych warunkach pracy i płacy, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swojego roszczenia powód wskazał, że był zatrudniony u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio na stanowisku Dyrektora Technicznego Oddziału. W dniu 2 sierpnia 2012 roku wręczono mu oświadczenie strony pozwanej o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Powód zaprzeczył jednocześnie, aby z jego strony doszło do jakiegokolwiek naruszenia obowiązków pracowniczych, wskazując, że ciężar udowodnienia przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia spoczywa na stronie pozwanej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że w dniu 2 sierpnia 2012 roku powodowi zostało doręczone oświadczenie o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, jednakże wszystkie wskazane w nim przyczyny są uzasadnionymi i każda z osobna mogłaby być podstawą rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia. W pierwszej kolejności strona pozwana wskazała, że powód nie poinformował jej o prowadzonej dodatkowej działalności gospodarczej w ramach działalności prowadzonej przez jego żonę w postaci spółki z o.o. i jednoosobowej działalności gospodarczej, co stanowiło naruszenie kodeksu etyki obowiązującego u strony pozwanej. Dalej pozwana spółka wskazała, że powód dopuścił się rażącego braku nadzoru nad realizacją umowy konsorcjum z firmą (...) bowiem wykonała ona całość prac, a wynagrodzenie strony pozwanej za liderowanie zostało obniżone z 5% do 2%. Nadto naruszenia przez powoda obowiązków pracowniczych strona pozwana upatrywała w zawarciu z firmą (...) S.A. umowy przyrzeczenia współpracy, co stanowiło, według niej, czyn nieuczciwej konkurencji.

W piśmie procesowym z dnia 10 stycznia 2013 roku pełnomocnik powoda zarzucił, że osoby uprawnione do dokonywania w imieniu pracodawcy czynności z zakresu prawa pracy wiedziały o wszystkich okolicznościach wskazanych następnie jako przyczyny rozwiązania umowy o pracę na długo przed dniem 2 lipca 2012 roku, tj. wcześniej niż na miesiąc przed datą rozwiązania z powodem umowy o pracę. Kilka tygodni przed dniem 2 lipca 2012 roku strona pozwana prowadziła z współzatrudnionym z powodem dyrektorem finansowym Oddziału (...) rozmowy i korespondencję ukierunkowaną do nakłonienia (...) do rozwiązania umowy o pracę wiążącej go ze stroną pozwaną. Zarzuty formułowane wobec (...) pokrywały się z zarzutami stawianymi powodowi, a ponieważ powód był w tym okresie tymczasowo aresztowany, (...) przejął na siebie ciężar polemiki ze stawianymi im obu zarzutami.

Na rozprawie w dniu 25 listopada 2014 roku powód zmienił żądanie pozwu w ten sposób, że w miejsce przywrócenia do pracy wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej odszkodowania w kwocie 84.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25 listopada 2014 roku.

Wyrokiem z dnia 9.12.2014r. Sąd Rejonowy dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił w całości żądanie i obciążył stronę pozwaną kosztami postępowania na rzecz powoda oraz obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kwoty 181,78 zł tytułem zwrotu wydatków sądowych.

Jako niesporne między stronami okoliczności faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, że :

Powód był pracownikiem strony pozwanej od 1 sierpnia 2002 roku. Od dnia 1 stycznia 2011 roku był zatrudniony na podstawie umowy o pracę dla członka kadry zarządzającej na czas nieokreślony na stanowisku Dyrektora Technicznego Oddziału. Jego średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 28.000 zł brutto.

W dniu 2 sierpnia 2012 roku powodowi doręczono oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Wskazano cztery przyczyny, które taką decyzję uzasadniały:

1. świadome zaangażowanie powoda w dodatkową działalność gospodarczą prowadzoną przez jego najbliższych, czego konsekwencją było pozostawanie przez niego w konflikcie interesu z działalnością pracodawcy oraz istotne zagrożenie dla interesów pracodawcy, przy braku poinformowania pracodawcy o wystąpieniu takiego konfliktu interesów;
2. rażące, z uwagi na piastowane stanowisko, naruszenie obowiązującego u Pracodawcy Kodeksu Etycznego w zakresie rozdziału 3, 5 i 7;
3. rażący brak właściwego nadzoru nad realizacją umowy zawartej z firmą (...) (...), skutkujące narażeniem pracodawcy na wymierne straty finansowe oraz ryzyka biznesowe, jak też zawarcie umowy niezgodnie z obowiązującymi procedurami;

4. zawarcie w dniu 12 kwietnia 2010 roku umowy „przyrzeczenie współpracy”, której treść oraz podjęte zobowiązania w imieniu pracodawcy wskazują na czyn nieuczciwej konkurencji o charakterze korupcyjnym i narażają pracodawcę na istotne ryzyko biznesowe, kary finansowe oraz stanowi istotne zagrożenie dla wizerunku i reputacji (...) Sp. z o.o. jako wiarygodnego kontrahenta.

Żona powoda – (...) prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – (...) Sp. z o.o., a także jednoosobową działalność gospodarczą, w ramach których zajmuje się usługami budowlanymi. Na potrzeby prowadzonej działalności wynajmuje powierzchnie użytkowe w nieruchomości, której współwłaścicielem w 1/5 części jest powód. Powód miał pełnomocnictwo udzielone przez w/w spółkę z o.o. do zawarcia umowy o pracę z prezesem zarządu.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana w zakresie swojej działalności zajmuje się usługami budowlanymi, w tym budową dróg, mostów i innych obiektów. W przypadku, gdy spółka nie ma możliwości wykonania danej inwestycji samodzielnie zawiera umowy konsorcjum i w takiej formie przystępuje do przetargów. Strona pozwana korzysta również z usług podwykonawców.

U strony pozwanej odbywały się comiesięczne spotkania dyrektorów Oddziału (...) i (...) z bezpośrednimi przełożonymi (...) i (...), na których poruszano wszelkie istotne kwestie dotyczące oddziału spółki, w tym te związane z umową konsorcjum ze (...) oraz umową przyrzeczenia z (...) S.A.

W dniu 4 maja 2009 roku powodowi i (...) udzielono pełnomocnictwa łącznego do zawierania umów podwykonawczych, umów dostawy oraz innych umów o wartości nie przekraczającej 500 000 zł. Upoważnienie to nie dotyczyło zawierania i rozwiązywania umów o pracę oraz udzielania gwarancji i poręczeń. Pełnomocnictwo takie zostało udzielone w/w również w dniu 28 lipca 2011 roku.

U strony pozwanej obowiązuje tzw. „zasada czterech oczu”. Oznacza ona, że każda umowa winna być podpisana przez dyrektora technicznego i dyrektora finansowego.

Pozwana spółka od 2009 roku współpracowała z Przedsiębiorstwem (...), (...)” (...) (dalej jako: (...)). W 2011 roku obroty w związku z tą współpracą wyniosły 16 milionów złotych. W dniu 20 października 2010 roku strona pozwana, reprezentowana przez powoda, zawarła umowę konsorcjum ze (...) na zadanie inwestycyjne pn. „Zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych polegających na zabezpieczeniu skarp w ciągu (...)w miejscowości C. oraz B.”. Procentowy udział stron w Konsorcjum wynosił dla strony pozwanej – 30%, zaś dla (...) – 70%. Procentowy udział dotyczył podziału prac, gdyż na etapie zawierania konsorcjum bardzo trudno jest ustalić wynagrodzenie brutto. Obowiązki lidera pełnić miała strona pozwana za wynagrodzeniem w wysokości 5% netto wartości robót wykonywanych przez Partnera powiększonym o obowiązujący podatek VAT. W/w strony przystąpiły do przetargu oferując kwotę stanowiącą, jak się okazało, 50% kosztorysu inwestorskiego. W związku z powyższym, by uniknąć strat, ponieważ koszty strony pozwanej przekroczyłyby wartość ofertową inwestycji, ustalono, że (...) wykonana 100% prac, biorąc na siebie całkowite ryzyko wykonania inwestycji, a jednocześnie wynagrodzenie za liderowanie pozwanej spółki obniżono do 2%. Decyzja taka była korzystna z punktu widzenia strony pozwanej na co wskazywali przełożeni powoda. Osobą uprawnioną do kontaktów z inwestorem w ramach powyższego zadania był (...) Strony umowy konsorcjum udzieliły na wykonane prace gwarancji na okres 120 miesięcy, który miał biec na nowo po dokonaniu poprawek. U strony pozwanej nie ma ustalonych zasad zawierania umów konsorcjum.

W dniach 16 i 19 grudnia 2011 roku strona pozwana wystawiła (...) faktury VAT na kwoty odpowiednio 172 200 zł oraz 43 050 zł tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji lidera konsorcjum. Kwoty te zostały potrącone z należnościami (...) tytułem zaprojektowania i wykonania robót w ramach powyższego zadania. Wynagrodzenie (...) objęte było fakturami VAT wystawionymi w dniu 5 i 16 grudnia 2011 roku. Kwestia umowy ze (...) była poruszana na comiesięcznych spotkaniach dyrektorów oddziału z przełożonymi i była zamkniętą po dokonanych rozliczeniach.

Strona pozwana nie dochodziła od (...) dodatkowych 3% wynagrodzenia za liderowanie, ponieważ decyzję o jego obniżeniu uważała za słuszną.

W dniu 12 kwietnia 2010 roku strona pozwana, reprezentowana przez powoda i (...), zawarła z (...) S.A. umowę – przyrzeczenie współpracy, dotyczącą podwykonawstwa w zadaniu „(...) Al. (...) (...)” autostrady (...) realizowanego w ramach projektu pn. (...) autostrady (...) (...) z drogą (...). (...) S.A. nie przystąpiła do przetargu nieograniczonego dotyczącego powyższego zamówienia publicznego, zaś przetarg wygrało konsorcjum utworzone m.in. przez stronę pozwaną. (...) S.A. to spółka o podobnym do strony pozwanej profilu działalności, spółki te konkurują ze sobą, także w przetargach. Umowa ta miała na celu zapewnienie sobie podwykonawcy. Umowy tego typu są zawierane przez stronę pozwaną, ale stosunkowo rzadko.

Kwestie związane z umową konsorcjum i umową przyrzeczenia zostały zamknięte przed 2012 rokiem.

U strony pozwanej obowiązuje kodeks etyczny, który jest znany wszystkim pracownikom. W rozdziale 7 punkt 7.3 kodeks ten stanowi, że pracownik ma obowiązek unikania sytuacji prowadzących do konfliktu interesów i unikania działalności gospodarczej. Działalność dodatkowa oraz udziały pracowników, zwłaszcza w przedsiębiorstwach będących partnerami biznesowymi i/lub firmami konkurencyjnymi wymagają zgody zarządu i fakt ten należy zgłaszać w formie pisemnej.

Powód w spółce (...) Sp. z o.o., w której współnikiem jest jego żona, został ustanowiony pełnomocnikiem do konkretnej czynności polegającej na zawarciu umowy o pracę z prezesem zarządu. Umowa ta została zawarta z siostrzenicą jego żony – (...) Warunki tej umowy, bez uprzedniej rekrutacji, w/w ustaliła z (...). W rozmowie tej uczestniczył powód, ale nie brał w niej bezpośredniego udziału. (...) zawierając umowę była w ciąży i nie podjęła obowiązków prezesa, nie zdążyła nawet zapoznać się z ich zakresem. Umowa z nią została uznana za nieważną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Powód o udzieleniu mu takiego pełnomocnictwa nie poinformował pozwanej spółki.

Strona pozwana skorzystała z usług detektywa (...), który miał dla niej na podstawie umowy z dnia 22 maja 2012 roku przeanalizować 3 obszary dotyczące powoda – prowadzenie przez niego działalności konkurencyjnej, podejmowanie dodatkowej działalności gospodarczej oraz składników jego majątku. (...) ustalił, że żona powoda prowadzi działalność gospodarczą w zakresie budownictwa, a także jest współnikiem spółki (...) Sp. z o.o. Spółka ta prowadziła nadzór inwestorski na terenie inwestycji wykonywanej przez (...). Nie było bezpośrednich powiązań działalności żony powoda z działalnością strony pozwanej. Jedynym zaś przejawem współpracy powoda z działalnością żony było udzielenie mu pełnomocnictwa do zawarcia umowy o pracę z prezesem. Sprawozdanie z czynności (...) przedłożył stronie pozwanej. Wnioski wynikające ze sprawozdania przedstawiono pracownikom na konferencji.

W dniu 27 czerwca 2012 roku w W. odbyło się spotkanie, w którym brali udział członkowie zarządu strony pozwanej (...) i (...), bezpośredni przełożeni powoda (...) i (...), a także prawnik (...), (...) pan (...) i (...). Na spotkaniu tym analizowano w/w sprawozdanie detektywa, a także przyczyny, dla których należałoby zwolnić powoda, w tym te dotyczące sprawy (...) i umowy przyrzeczenia zawartej z (...). Zarząd miał wtedy pełne informacje o przyczynach rozwiązania umowy, które przedstawił. Na spotkaniu tym podjęto decyzję o zwolnieniu powoda i (...), ale nie podjęto jeszcze decyzji co do formy, czy będzie to porozumienie stron czy też zwolnienie dyscyplinarne.

Po spotkaniu w W., odbyło się spotkanie we W., jeszcze w czerwcu 2012 roku, na którym obecny był (...) i jego przełożeni – (...) i (...). (...) poinformowano o decyzji co do zwolnień i jej przyczynach, zarówno w stosunku do niego, jak i powoda, oraz o tym, że nie ustalono jeszcze trybu rozwiązania umów o pracę z nim i powodem. Przyczyny, dla których podjęto taką decyzję były tożsame w przypadku w/w i powoda, a następnie znalazły odzwierciedlenie w złożonych im oświadczeniach o rozwiązaniu umów o pracę. (...) umożliwiono wypowiedzenie się co do tych przyczyn.

Decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia podjął zarząd.

W dniu 1 stycznia 2008 roku (...) i (...) udzielono pełnomocnictwa do zawierania i rozwiązywania umów o pracę i aneksów do tych umów z pracownikami fizycznymi i pracownikami umysłowymi w kategorii taryfikacyjnej (...).

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie braku pełnomocnictwa dla (...) i (...) w dokumentach doręczonych powodowi do aresztu a związanych z rozwiązaniem umowy o pracę. Na taką ocenę wpłynął fakt, że powód nie podniósł tej okoliczności ani w pozwie ani w piśmie procesowym z dnia 10 stycznia 2013 roku. W pozostałym zakresie zeznania powoda zostały uznane za wiarygodne.

Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma procesowego pełnomocnika strony pozwanej z 7 listopada 2014 roku, ponieważ w oparciu o dokumenty z 2014 roku strona pozwana nie mogła podjąć decyzji w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę z powodem w roku 2012.

Przy takich ustaleniach Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazał że rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia spełniało wszelkie warunki formalne, dokonane zostało na piśmie, wskazano przyczynę je uzasadniającą, a także pouczono go o możliwości odwołania do Sądu.

W świetle art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Zgodnie natomiast z § 2 powołanego art. rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, bieg miesięcznego terminu, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p., rozpoczyna się z chwilą uzyskania wspomnianej wiadomości przez samego pracodawcę bądź przez organ zarządzający jednostką organizacyjną, działający za pracodawcę na podstawie art. 3¹ § 1 KP, albo też przez inną wyznaczoną do tego osobę, uprawnioną do dokonywania w imieniu pracodawcy czynności prawnych z zakresu prawa pracy (por. wyr. SN z 28.4.1997 r., I PKN 111/97, OSNAPiUS 1998, Nr 4, poz. 122; wyr. SN z 17.12.1997 r., I PKN 432/97, OSNAPiUS 1998, Nr 21, poz. 625; wyr. SN z 21.10.1999 r., I PKN 329/99, OSNAPiUS 2001, Nr 5, poz. 159).

Niesporne pomiędzy stronami pozostawało to, że powód oświadczenie o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia otrzymał w dniu 2 sierpnia 2012 roku, kiedy to przebywał w Areszcie Śledczym. Pozostaje więc kwestią kiedy osoba uprawniona w pozwanej spółce do podejmowania czynności z zakresu prawa pracy powzięła wiarygodną informację o przyczynach, dla których rozwiązano z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia. Sąd przyznał rację stronie pozwanej, że ani (...) ani (...), którzy to najwcześniej wiedzieli o kwestiach związanych z umową konsorcjum ze (...) i umową przyrzeczenia nie byli umocowani do rozwiązania z powodem umowy o pracę aż do otrzymania pełnomocnictwa datowanego na dzień 28 czerwca 2012 roku, bowiem ich wcześniejsze pełnomocnictwa obejmowały jedynie pracowników umysłowych w kategorii zaszeregowania do (...), tj. z wyłączeniem kadry zarządzającej, do której powód należał. Nie mniej jednak w dniu 27 czerwca 2012 roku w W. odbyło się spotkanie, w którym brali udział m.in. (...) i (...) – członkowie zarządu strony pozwanej, w których kompetencjach leżało rozwiązanie z powodem umowy o pracę. Na spotkaniu tym w/w członkowie zarządu dysponowali całościową wiedzą na temat zarzutów, które potem stały się przyczynami rozwiązania z powodem umowy o pracę. Na tamtą chwilę dysponowali oni nie tylko sprawozdaniem detektywa, które traktowało o dwóch pierwszych przyczynach, ale także rozmawiano o sprawie umowy konsorcjum ze (...) i umowy – przyrzeczenia współpracy. Ponadto już na tym spotkaniu podjęto decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę, zaś kwestią otwartą pozostawał tryb – porozumienie stron czy też rozwiązanie dyscyplinarne. Nie bez znaczenia jest tutaj również fakt, że w tym samym czasie umowę o pracę z takich samych przyczyn jak z powodem rozwiązano z (...). O przyczynach takiego stanu rzeczy, w tym o tym, że umowa zostanie rozwiązana także z powodem, (...) również dowiedział się jeszcze w czerwcu 2012 roku, bezpośrednio po spotkaniu odbytym w W.. Co więcej umożliwiono mu obronę i odniesienie się do stawianych mu zarzutów. Już więc w dniu 27 czerwca 2012 roku zarząd miał pełną świadomość wszystkich przyczyn, które spowodowały późniejsze rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. O tym, że decyzja o rozwiązaniu umowy z powodem zapadła w dniu 27 czerwca 2012 roku świadczą nie tylko zeznania (...), ale również udzielenie w dniu następnym pełnomocnictwa do rozwiązania umowy (...) i (...). W przeciwnym wypadku udzielanie pełnomocnictwa do, de facto wykonania decyzji podjętej przez zarząd, o czym świadczą zeznania (...) i (...), byłoby zbędne.

Oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę jest skuteczne z chwilą, w której doszło ono do adresata – pracownika w taki sposób, że mógł on zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Do doręczenia powodowi oświadczenia pracodawcy doszło w dniu 2 sierpnia 2012 roku, co jest pomiędzy stronami niesporne, a więc już po upływie miesiąca od powzięcia przez pracodawcę informacji o przyczynach je uzasadniających, które to nastąpiło w dniu 27 czerwca 2012 roku. Powództwo powoda zasługuje więc na uwzględnienie już wobec przekroczenia przez stronę pozwaną terminu określonego w art. 52 § 2 k.p., który to jest terminem prekluzyjnym - z jego upływem pracodawca traci możliwość rozwiązania umowy o pracę z określonej przyczyny w trybie natychmiastowym. Nie zasługuje przy tym na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, iż powoływanie się przez powoda na przekroczenie 1-miesięcznego terminu jest sprzeczne z art. 8 k.p. Zarząd spółki podjął decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy w dniu 27 czerwca 2012 roku, a w dniu następnym udzielił pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy (...) i (...). Dokument oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem został sporządzony w dniu 24 lipca 2012 roku, następnie kolejnego dnia przekazany do W. celem podpisania przez uprawnione osoby i wreszcie 26 lipca 2012 roku przekazany prokuratorowi (...) celem doręczenia powodowi do aresztu śledczego. Skoro strona pozwana zwlekała do ostatniej chwili z wykonaniem podjętej decyzji, to nie może powoływać się na fakt trudności w doręczeniu powodowi oświadczenia ze względu na tymczasowe aresztowanie powoda. Strona pozwana mogłaby podnosić taki zarzut, gdyby niezwłocznie po podjęciu decyzji sporządziła oświadczenie o rozwiązaniu umowy i przekazała prokuratorowi celem doręczenia powodowi dokumentu do aresztu. W realiach sprawy strona pozwana nie może skutecznie podnieść zarzutu sprzeczności żądania powoda z art. 8 k.p., ponieważ oświadczenie o rozwiązaniu umowy mimo prawidłowego umocowania przełożonych powoda do podpisania takiego oświadczenia w dniu 28 czerwca 2012 roku przekazała do doręczenia powodowi na dzień przed upływem terminu, o którym mowa w art. 52 §2 k.p.

Abstrahując od powyższego przekroczenia terminu Sąd Rejonowy uznał także, że wskazane przez stronę pozwaną przyczyny, dla których rozwiązano z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia, nie uzasadniały rozwiązania umowy o pracę w trybie art.52 k.p.

Ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych to takie, które w istotny sposób w ważnej sprawie narusza interes pracodawcy, przy czym ocena istotności i ważności zależy od konkretnych okoliczności danej sprawy. Jednocześnie stopień ciężkiego naruszenia musi się charakteryzować rażącym niedbalstwem lub winą umyślną (zob. wyrok SN z 21.7.1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000, Nr 20, poz. 746). Do kategorii tej mogą być więc kwalifikowane takie naruszenia, przy których można przypisać pracownikowi niesumienność bądź nierzetelność lub nieuczciwość albo nielojalność powodującą utratę zaufania pracodawcy do pracownika i niemożność dalszego zatrudnienia w zakładzie pracy. Jeśli zaś chodzi o rażące niedbalstwo, to jest ono postacią winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania. Przyczynami rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. mogą być więc szczególnego rodzaju, zawinione uchybienia pracownicze, które spowodowały zagrożenie interesów lub istotną szkodę w mieniu pracodawcy (wyr. Sądu Najwyższego z 23.9.1997 r., I PKN 274/97, OSNAPiUS 1998, Nr 13, poz. 396).

Strona pozwana wskazała cztery przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia. Dwie pierwsze zająłaby się, bowiem dotyczyły tej samej materii – prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej wobec strony pozwanej, co stanowiło zarazem naruszenie obowiązującego u niej kodeksu etycznego.

W toku niniejszego postępowania strona pozwana działalności konkurencyjnej powoda dopatrywała się w: udzieleniu mu przez (...)Sp. z o.o., a więc spółkę, której współnikiem jest żona powoda, pełnomocnictwa do zawarcia umowy o pracę z prezesem zarządu, wynajmowania nieruchomości, której powód jest współwłaścicielem na potrzeby działalności żony oraz tym, że żona powoda współpracuje z firmą (...), która jest kontrahentem pozwanej spółki.

Sąd wskazał, że trudno uznać, aby powód przez jedno tylko zdarzenie, a mianowicie udzielenie mu pełnomocnictwa do konkretnej czynności z zakresu zatrudnienia pracownika prowadził działalność konkurencyjną w stosunku do strony pozwanej. Miało to charakter zupełnie jednorazowy, zaś negocjacje i ustalenia warunków zatrudnienia prowadziła żona powoda, a umowa ta i tak nie doszła do skutku - kandydatka na prezesa zarządu nie rozpoczęła nawet

wykonywania obowiązków. Takie postępowanie powoda nie może być uznane za działalność dodatkową, o której mowa w punkcie 7.3 kodeksu etycznego.

Dalej Sąd podniósł, że powód jest współwłaścicielem nieruchomości, którą wynajmuje jego żona dopiero od września 2011 roku, strona pozwana nie wykazała zaś kiedy do zawarcia umowy najmu miałyby dojść. Co więcej sam fakt wynajmowania nieruchomości nie może być uznany za działalność konkurencyjną w stosunku do spółki z branży budowlanej czy też prowadzenie dodatkowej działalności gospodarczej.

Jeśli zaś chodzi o ewentualną współpracę żony powoda ze (...), to ich powiązania ograniczały się do wynajęcia rozścielacza i faktu prowadzenia przez żonę powoda nadzoru inwestorskiego na inwestycji, której wykonawcą był (...). Jednocześnie współpraca strony pozwanej z (...) układała się bardzo dobrze, przynosząc milionowe obroty. Samo zaś takie powiązanie nie może prowadzić do wniosku, że powód pomagał żonie w zdobywaniu kontrahentów kosztem pozwanej spółki. Jak wynika ze sprawozdania detektywa (...) nie ustalił on, aby firmy (...) lub (...)Sp. z o.o. występowały w tych samych procedurach przetargowych, co firma (...) (vide: Sprawozdanie z wykonanych czynności detektywistycznych do umowy nr 1/2012 k. 50).

Sąd wskazał, że nie można również tracić z pola widzenia treści punktu 7.3 kodeksu etycznego, którego naruszenie strona pozwana zarzucała powodowi. Jest tam mowa o działalności dodatkowej oraz posiadaniu udziałów w przedsiębiorstwach będących partnerami biznesowymi i/lub firmami konkurencyjnymi. Żadna z powyższych przyczyn nie mieści się ani w zakresie dodatkowej działalności prowadzonej przez powoda, ani, co oczywiste w posiadaniu przez niego udziałów w konkurencyjnych firmach.

Biorąc pod uwagę termin zlecenia czynności detektywistycznych oraz wagę postawionych powodowi zarzutów i powołanie się na umowy z roku 2010 zasadnym wydaje się wniosek, że strona pozwana szukała pretekstu do rozwiązania z powodem umowy w związku z faktem jego tymczasowego aresztowania w związku z zarzutami dotyczącymi pracy w pozwanej spółce.

Odnosząc się natomiast do trzeciej przyczyny, tj. rażącego braku nadzoru nad wykonywaniem umowy ze (...) Sąd stwierdził, że jest ona nieuzasadniona. W pierwszej kolejności wskazał, że jak ustalono powód od początku zajmował się umową, po drugie zawieranie umów konsorcjum było u strony pozwanej praktyką. Co więcej decyzja powoda o powierzeniu (...) całości prac była jedyną słuszną, która niwelowała ryzyko po stronie pozwanej spółki określonych strat, tj. wykonywania robót, których wartość jest niższa od poniesionych kosztów, co zgodnie przyznali świadkowie (...) i (...), którzy jako bezpośredni przełożeni powoda ocenili realizację powyższej umowy jako prawidłową i z korzyścią dla pozwanej. Nie zmienia tego nawet zastrzeżenie długiej gwarancji czy ustanowienie jako osoby odpowiedzialnej za kontakty z inwestorem (...), bowiem to (...) wziął na siebie ryzyko wykonania prac. Sam zaś fakt podpisania tej umowy jedynie przez powoda, wbrew obowiązującej w pozwanej spółce zasadzie „czterech oczu”, nie może być uznany za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Sam bowiem nie stanowi działania na niekorzyść pracodawcy czy wbrew jego interesom, a takich intencji powoda strona pozwana nie wykazała. Ponadto nie można pominąć faktu, że przedmiotowa umowa konsorcjum została zawarta w październiku 2010 roku, a jak wynika z faktur rozliczona w 2011 roku. Biorąc pod uwagę, że strona pozwana działa w ramach międzynarodowego koncernu, według ustalonych zasad (przykładem procedury jest choćby przedłożony kodeks etyki, czy powoływana zasada „czterech oczu”), należy przyjąć – jak zeznali świadkowie (...) i (...), że temat tej umowy był już omówiony, oceniony i zamknięty długo przed rozwiązaniem umowy z powodem. Przyjęcie przeciwnego założenia musiałoby prowadzić do wniosku, że spółka nie kontrolowała sytuacji w Oddziale K., co biorąc pod uwagę skalę i zasady działania spółki wydaje się nieprawdopodobne.

Jeśli zaś chodzi o umowę z (...) S.A. – przyrzeczenie współpracy z 12 kwietnia 2010 roku, to podpisywanie takich umów było u strony pozwanej praktyką, choć rzadką i dotyczyło raczej robót specjalistycznych a nie prostych, jak w przypadku tej konkretnej umowy. Ponadto jak zeznali świadkowie umowa ta miała na celu zapewnienie sobie podwykonawcy. Strona pozwana nie udowodniła przy tym by umowa taka była wynikiem zмовы cenowej, czy też stanowiła czyn nieuczciwej konkurencji. Dowodem na tę okoliczność nie mogą być artykuły prasowe, zaś postępowania

karne nie zostały dotąd zakończone. Ponadto, podobnie jak i umowa konsorcjum, jest to umowa sprzed ponad dwóch lat licząc od rozwiązania umowy. Powyższe prowadzi do wniosku, że strona pozwana wykorzystała fakt zawarcia tej umowy, która może budzić wątpliwości, jako pretekst a nie rzeczywistą przyczynę rozwiązania umowy.

Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że wskazane w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia przyczyny nie uzasadniały rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych przez powoda.

Stosownie do art. 56 § 1 k.p. pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie.

Wobec faktu, że powód na rozprawie w dniu 25 listopada 2014 roku zmienił żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 52 § 1 i 2 k.p. w zw. z art. 56 k.p. i art. 58 k.p. Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt. I sentencji. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zasadzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 25 listopada 2014 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. I tak Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.260 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę złożyła się: opłata od pozwu w wysokości 4.200 zł (od zmienionego żądania odszkodowania) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 60 zł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 j.t.).

W punkcie III sentencji, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.) Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie kwotę 181,78 zł tytułem zwrotu wydatków na wynagrodzenie tłumacza, poniesionych tymczasowego przez Skarb Państwa.

W punkcie IV sentencji, na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., Sąd nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 28.000 zł stanowiącej jednomiesięczne wynagrodzenie powoda.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) tj. art. 8 k.p. w związku z art. 52 § 1 pkt k.p. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że uwzględnienie przekroczenia przez pozwanego 1 -miesięcznego terminu na rozwiązanie umowy o pracę z powodem, gdy pozwany przekazał oświadczenie o rozwiązaniu umowy do doręczenia owodowi we właściwym terminie, a termin samego otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę ze względu na przebywanie powoda w areszcie był całkowicie niezależny od pozwanego, nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego uwzględnienia powództwa

b) tj. art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. poprzez uznanie, że wskazane przez pozwanego w oświadczeniu z dnia 24 lipca 2012 r. przyczyny rozwiązania umowy o pracę z powodem nie uzasadniają rozwiązania tej umowy na podstawie przywołanego przepisu, a zatem nie stanowią ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, co doprowadziło w konsekwencji do niezasadnego uwzględnienia powództwa,

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci referencji z dnia 2 listopada 2011 r., świadczące o ewidentnym zaangażowaniu powoda w działalność gospodarczą jego żony,

b) niedokonanie przez Sąd wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przede wszystkim wyprowadzenie wniosków niezgodnych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych w zakresie:

- uznania, że pozwany dowiedział się od przyczynach rozwiązania umowy o pracę z powodem wskazanych w oświadczeniu z dnia 24 lipca 2012 r. w pkt 3 i 4 w dniu 27 czerwca 2012 r. podczas, gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby kwestie te były poruszane na spotkaniu w dniu 27 czerwca 2012 r., a ustalone zostały w trakcie późniejszego audytu w Oddziale K.,

- uznania, że na comiesięcznych spotkaniach dyrektorów Oddziału K.- (...) i (...) z przełożonymi poruszono kwestie związane z zawarciem „Umowy Przyrzeczenia” z (...) S.A., a zatem fakt zawarcia tej umowy był znany przełożonym, podczas gdy przełożeni nie potwierdzili takich okoliczności,

- uznania, że pozwana formułując przyczyny rozwiązania umowy z powodem szukała pretekstu do rozwiązania z powodem umowy o pracę ze względu na jego tymczasowe aresztowanie, podczas gdy takich wniosków nie można w żaden sposób wyprowadzić z zebranego materiału dowodowego, a podejmowane przez pozwanego działania zmierzały do wykrycia nieprawidłowości w działaniach powoda, czego konsekwencją było podjęcie decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem,

- uznania, że zaangażowanie powoda w działalność gospodarczą w zakresie budownictwa prowadzoną przez jego żonę nie stanowi wskazanej w pkt 7.3 Kodeksu Etycznego (...) działalności dodatkowej, którą powód powinien zgłosić w formie pisemnej i uzyskać w tym zakresie zgodę Zarządu,

- uznania, iż przekazanie firmie (...) 100% zakresu robót wynikających z umowy konsorcjum (...) było to jedyną i słuszną decyzją w celu zniwelowania strat, podczas gdy w sprawie nie zostało ustalone w żaden sposób, czy firma (...) (...) wypracowała zysk na realizacji przedmiotowej umowy czy też nie, a w konsekwencji czy zysk taki mógł wypracować pozwany,

- uznanie, że pozwany uważał, że niedochodzenie brakującej, względem treści umowy konsorcjum nr 2/2010, należnej pozwanemu kwoty z tytułu pełnienia obowiązków lidera jest słuszne, podczas gdy pozwany skierował pozew o zapłatę przeciwko (...), obejmujący powyższą kwotę, który to pozew został załączony do niniejszej apelacji,

- uznanie, że sprawa związana z rozliczeniem umowy (...) została dawno zamknięta, ze względu na fakt poruszania tej sprawy na comiesięcznych spotkaniach z przełożonymi Powoda- (...) i (...), podczas, gdy z zeznań przełożonych wynika, że nie wiedzieli oni o braku pisemnego aneksu do umowy, a w konsekwencji braku dokonania skutecznej zmiany umowy konsorcjum, a ponadto umowa o tej wartości nie była raportowana i kontrolowana przez Zarząd pozwanego, przez co nie miał on wiedzy o okolicznościach jej realizacji,

- uznanie, że u pozwanego nie obowiązywały żadne zasady dotyczące zawierania umów konsorcjum, podczas gdy świadkowie wskazywali, iż takie zasady i praktyka w tym zakresie obowiązują,

- uznanie, że naruszenie przez powoda przy zawarciu umowy (...) zasady „czterech oczu” nie stanowi ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych,

- uznanie, że zawieranie umów „przyrzeczenia współpracy” jaka została zawarta z firmą (...) S.A. jest praktyką u pozwanego, podczas gdy z zeznań świadków wynika, że u pozwanego zawieranie takich umów uznawane było za niedopuszczalne i rodzące ryzyko,

- uznanie, że celem zawarcia umowy „Przyrzeczenia Współpracy” z firmą (...) S.A. było zapewnienie podwykonawcy pozwanemu, podczas, gdy w przedmiotowej umowie nie zawarto żadnego obmiaru robót pozwalającego określić

ich zakres, a samo przedmiot umowy w postaci robót ziemnych nie stanowił prac specjalistycznych, które mogłyby wykonać jedynie firma (...) S.A., konkurująca z pozwanym,

- uznanie, że zawarcie umowy „Przyrzeczenia Współpracy” z firmą (...) S.A. była omawiana na comiesięcznych spotkaniach Powoda z przełożonymi, podczas, gdy przełożeni powoda w złożonych zeznaniach nie potwierdzili aby wiedzieli o zawarciu przedmiotowej umowy,

W oparciu o powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania za I i II instancję oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

W toku postępowania apelacyjnego strona pozwana wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie wielu dowodów. I tak :

W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2015r. (a.s k- 609 – 637) strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodów ze wskazanych artykułów prasowych , opisujących przebieg postępowania w sprawie toczącej się pod sygn. II K 792/14 przed Sądem Rejonowym w B., w której oskarżonym jest były prezydent miasta T., których treść potwierdza, że powód dopuścił się czynów opisanych w postaci zarzutów w oświadczeniu o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, w szczególności zaistnienia zmowy przetargowej w zakresie budowy łącznika autostrady (...) z T., którego dotyczy przyczyna wskazana w pkt.4 oświadczenia, przedstawionych faktur wystawionych przez firmę (...), pisma z dnia 16 czerwca 2014r. wskazującego na wyśięgowanie tych faktur, pisma do Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego wraz z załączonymi korektami, zawezwania do próby ugodowej skierowanego przez stroną pozwaną z dnia 19 maja 2014r. przeciwko (...) dotyczące zwrotu kwot wypłaconych przez stronę pozwaną na podstawie przedmiotowych faktur. Ponadto wniosła o zwrócenie się przez sąd do Krajowego Rejestru Karnego o udzielenie informacji w zakresie wyroków karnych zapadłych przeciwko (...)– reprezentującemu (...), przy zawarciu umowy „Przyrzeczenie Współpracy „ z dnia 12 kwietnia 2010r. , dopuszczenie dowodu z zeznań świadka (...) na okoliczność przyczyn rozwiązania z powodem umowy o pracę , w tym celu zawarcia umowy „ Przyrzeczenie Współpracy „ przez powoda w celu powstrzymania (...) S.A przed udziałem w przetargu, co stanowi przestępstwo i czyn nieuczciwej konkurencji.

W piśmie procesowym z 27 maja 2015r. (a.s k- 642- 664) strona pozwana wniosła dalsze wnioski dowodowe a to : o zażądanie przez Sąd i dopuszczenie dowodu z protokołu przesłuchania (...)znajdującego się w aktach II K 792/14 (karty 38-44) na okoliczność złożenia zeznań, dopuszczenie dowodu z uzupełniających zeznań świadka (...) na okoliczność rzeczywistego celu zawarcia umowy „Przyrzeczenie Współpracy „ z dnia 12 kwietnia 2012r. , niewykonania przez (...) prac objętych umową i dokonania płatności przez pozwanego za niewykonane prace, zaangażowania powoda w działalność gospodarczą żony.

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 25 czerwca 2015r. strona pozwana wniosła o zażądanie z Prokuratury Okręgowej w K. informacji czy przeciwko powodowi toczy się obecnie lub toczyło postępowanie karne związane z publicznym przetargiem nieograniczonym : „ Budowa połączenia (...) ((...)) z drogą (...)„ Budowa połączenia Al. (...) II z (...) autostrady (...) „ a jeżeli tak to jaka jest treść stawianych mu zarzutów i na jakim etapie znajduje się to postępowanie oraz zażądanie przez sąd kopii protokołów zawierających wyjaśnienia składane przez powoda, zażądanie także informacji czy przeciwko (...) zostało zakończone postępowanie w przedmiocie postawionego zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 305 § 2 k.k. (sygn.. VI Ds. 104/10/Sp) w związku z publicznym przetargiem tej samej inwestycji, czy w toku postępowań w związku z przedmiotową inwestycją był przesłuchiwany w charakterze świadka lub składał wyjaśnienia w charakterze podejrzanego (...)a jeżeli tak to o zażądanie kopii protokołów , zażądanie odpisu wyroku Sądu Rejonowego w T. II Wydział Karny z dnia 15.10.2013r. wydanego w sprawie sygn.. akt II K 549/13 (karty

Przyrzeczenie współpracy powziął 27 czerwca 2012r. z raportu detektywistycznego aby następnie wskazać, że nie jest pewien ale być może wiedzę taką uzyskał później po kolejnych analizach postępowania wewnętrznego. Ten fragment zeznań trudno uznać za wiarygodny bo nie wiadomo skąd osoba zajmująca się świadczeniem usług detektywistycznych miałaby wgląd do dokumentów strony pozwanej (nigdy strona pozwana nie twierdziła, że takie dokumenty były udostępniane). Z relacji (...) wynika, że umowa Przyrzeczenie Współpracy była omawiana na spotykaniu w W. 27 czerwca 2012r. W tej sytuacji prawidłowo Sąd ustalił, że wszystkie zarzuty, które znalazły się w oświadczeniu strony pozwanej o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę były znane zarządowi jeszcze przed przedmiotowym spotkaniem . Najlepiej odzwierciedla to fakt, że na spotkaniu tym zarząd podjął decyzję o rozwiązaniu umowy z powodem i dał stosowane upoważnienie bezpośrednim przełożonym powoda, którzy mieli tylko podpisać oświadczenie. Z zeznań (...) wynika, że dwa dni po spotykaniu wyjeżdżał na urlop. Powyższe rozważania dotyczą także przyczyny wskazanej jako trzecia w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę tj. brak właściwego nadzoru nad realizacją umowy zawartej z firmą (...) (...) . Wszyscy uczestnicy spotkania w W. z dnia 27.06.2012r. zawnioskowani przez strony i przesłuchani przez Sąd Rejonowy zgodnie potwierdzili, że umowa ta była przedmiotem rozważań na spotkaniu.

W świetle powyższego wszelkie zarzuty skarżącego jakoby na spotkaniu w W. , które odbyło się 27.06.2012r. nie były omawiane wszelkie zarzuty, które następnie znalazły się w oświadczeniu jako podstawa rozwiązania z powodem umowy o pracę należy uznać za chybione, nie znajdujące potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w sprawie.

Oznacza to zatem, że prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że skoro oświadczenie pracodawcy w przedmiocie rozwiązania z powodem umowy o pracę zostało doręczone powodowi w dniu 2 sierpnia 2012r. to strona pozwana uchybiła jednomiesięcznemu terminowi z art. 52 § 2 k.p. Skarżący formułuje tezę, że skoro oświadczenie to zostało przekazane w terminie jednego miesiąca osobie (prokuratorowi) , który zobowiązał się je doręczyć powodowi z uwagi na fakt, że przebywał on w areszcie jako tymczasowo aresztowany , to oznacza to, że został zachowany przewidziany prawem termin. Strona pozwana nie może bowiem ponosić ujemnych konsekwencji działań podejmowanych przez prokuratora. Sąd Okręgowy nie podziela tej argumentacji. Termin jednomiesięczny należy bowiem liczyć od powzięcia wiadomości o przyczynach uzasadniających rozwiązanie umowy o pracę do wręczenia pracownikowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, niezależnie od tego, czy zapoznał się on z jego treścią. (art. 61 k. c w zw. z art. 300 k. p.). To strona pozwana winna podejmować takie działania aby zachować przewidziany prawem termin, tym bardziej, że widziała o fakcie przebywania przez powoda w areszcie . Słusznie uznał Sąd Rejonowy, że wyczekiwanie na ostatni dzień przed upływem terminu do przekazania oświadczenia prokuratorowi celem jego doręczenia powodowi i podpisanie oświadczenia przez upoważnione osoby dopiero w dniu 25 lipca 2012r. obciąża stronę pozwaną. Po to ustawodawca wskazał termin jednomiesięczny, który nie jest terminem krótkim aby umożliwić pracodawcy podjęcie stosownych działań. Termin wskazany w art. 52§2 k.p. jest terminem prekluzyjnym , z jego upływem pracodawca traci możliwość rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym . W całej rozciągłości Sąd Okręgowy podziela argumentację wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zgodnie z którą nie można uznać powoływania się powoda na przekroczenia terminu z art. 52§2 k. p. jako sprzecznego z art. 8 k.p. Pracodawca zwlekający z podjęciem decyzji o złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę przy braku jakichkolwiek okoliczności usprawiedliwiających takie postępowanie , nie może skutecznie podnieść zarzutu sprzeczności żądania pracownika z art. 8 k.p. Przekroczenie terminu z art. 52§2 k.p. stanowi naruszenie obowiązujących przepisów prawnych co uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania – art. 56 §1 k.p.

Pozostałe zarzuty oparte na naruszeniu przez Sąd Rejonowy art. 233§1 k.p.c. w zakresie ustaleń co do wiedzy przełożonych odnośnie realizacji umowy konsorcjum (...) z firmą(...) (...) , czy umowy Przyrzeczenie Współpracy z firmą (...), zakresu zaangażowania powoda w działalność gospodarczą prowadzoną przez jego żonę należy uznać za bezpodstawne. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie jako znajdujące potwierdzenie w materiale dowodowym .

Z zeznań bezpośrednich przełożonych powoda (...)i (...) wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego wynika, że kwestie związane z umową konsorcjum i umową przyrzeczenia współpracy zostały zamknięte przed rokiem 2012. Świadkowie ci potwierdzili odbywanie comiesięcznych spotkań z dyrektorami Oddziału K. (powodem i (...)) na których poruszano wszelkie istotne kwestie dotyczące oddziału. Ustalenia w zakresie realizacji umowy konsorcjum

ze (...) (...) należy uznać za prawidłowe, zaś strona pozwana nie wykazała aby działania powoda były działaniami na szkodę pracodawcy. Skoro bowiem ustalono, że (...) wykona 100% prac, to uzasadniało to obniżenie wynagrodzenia za liderowanie pozwanej spółki do 2% z poprzednio ustalonych 5%. W swoich zeznaniach świadek (...)szczegółowo opisał swoje i powoda działania przy realizacji umowy konsorcjum i wyraźnie stwierdził, że były uzgodnienia w tym zakresie a „decyzja pana (...) była właściwa, rozsądna „. Świadek ten również zeznał, że nie było żadnych szczegółowych zasad zawierania umów konsorcjum w koncernie (...). Odnosząc się do kwestii umowy Przyrzeczenie Współpracy z firmą (...) to świadek wyraźnie stwierdził, że „słyszał, że coś takiego jak dokument przyrzeczenie współpracy z 12.04.2010r. między (...) a (...) jest „, ale nikt mu nigdy nie pokazał go do czytania. Z kolei św. (...) potwierdził sposób realizacji umowy konsorcjum zawartej z firmą (...) i uzgodnienia co do obniżenia wynagrodzenia strony pozwanej za liderowanie z 5% do 2%. Odnosnie umowy Przyrzeczenie Współpracy z firmą (...) to świadek potwierdził, że umowy takie były zawierane chociaż rzadko. Z zeznań tych osób, w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym wynika, że przełożeni powoda mieli pełną wiedzę co do wskazanych wyżej umów i akceptowali działanie powoda i (...).

Także ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie nie prowadzenia przez powoda działalności konkurencyjnej co miało polegać na jego zaangażowaniu w działalność gospodarczą prowadzoną przez żonę, należy uznać za prawidłowe. Działania powoda w tym zakresie szczegółowo ustalone przez Sąd Rejonowy zostały w sposób prawidłowy ocenione jako nie naruszające zasad etyki obowiązujących u strony pozwanej oraz nie zagrażające interesom strony pozwanej. Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy, że okoliczności zawarcia i realizacji umowy konsorcjum z firmą (...) w żaden sposób nie stanowiły naruszenia przez powoda jego obowiązków pracowniczych a tym bardziej w sposób ciężki. Także zawarcie umowy Przyrzeczenie Współpracy z firma (...) w 2010r. nie można traktować jako naruszenia obowiązków pracowniczych. Należy przy tym mieć na uwadze, co już wskazano wyżej, że bezpośredni przełożeni powoda mieli wiedzę o tych umowach i je akceptowali. Znamienne jest, że strona pozwana zapłaciła za faktury wystawione przez Firmę (...) i nie sposób uznać aby fakt ten nie był znany zarządowi strony pozwanej.

Konkludując powyższe należy uznać, że wszelkie zarzuty apelacji są bezpodstawne. Ustalenia faktyczne i ich ocena prawna dokonana przez Sąd Rejonowy są w pełni prawidłowe.

Należy przy tym mieć na uwadze, że Sąd Rejonowy orzekł na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony w toku postępowania przy uwzględnieniu zasady rozkładu ciężaru dowodu. To stronę pozwaną obciążał ciężar wykazania istnienia przyczyn wskazanych w oświadczeniu o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy, czemu nie sprostała. Nie sposób nie zauważyć, że strona pozwana dopiero po wyroku uaktywniła się w zakresie składania wniosków dowodowych bądź podejmowania kroków, które mogła dokonać już w 2012r. kiedy podejmowała decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę. I tak, skoro strona pozwana wskazywała, że umowa Przyrzeczenie Współpracy z firmą (...) nie dotyczyła faktycznie wykonania na jej rzecz prac wskazanych w umowie ale była zapłatą za nie startowanie w przetargu to winna fakt ten wykazać. W toku procesu poza twierdzeniem, że prace wskazane w fakturach wystawionych przez (...) nie były faktycznie wykonane strona pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów mogących potwierdzić ten fakt. Faktury wystawione przez firmę (...) związane z umową konsorcjum pochodzą z 2011r. i zostały zapłacone przez stronę pozwaną (a.s k- 165-168). Dopiero do apelacji strona pozwana dołączyła kserokopię pozwu skierowanego przeciwko (...)z dnia 4 grudnia 2014r., z którego wynika, że dochodzi wynagrodzenia za pełnienie funkcji lidera Konsorcjum w wysokości zgodnej z umową tj. 5 % wartości robót netto plus podatek VAT. Strona pozwana zatem dopiero po dwóch latach podjęła działania, kiedy mogła podjąć w 2012r. Znamienne jest także, że dopiero w maju 2014r. strona pozwana podjęła kroki w stosunku do (...) o zapłatę kwot zapłaconych przez stronę pozwaną w ramach faktur wystawionych przez (...) z 18 kwietnia 2001r. w ramach realizacji prac wynikających z umowy Przyrzeczenia Współpracy.

W ocenie Sądu Okręgowego wszelkie wnioski dowodowe zgłoszone na etapie postępowania odwoławczego nie zasługiwały na uwzględnienie. Mogły być one powołane w toku postępowania przed Sądem Rejonowym – art. 381 k.p.c. Nic nie stało na przeszkodzie aby strona pozwana zgłosiła dowód z zeznań świadka (...), gdyż pieczętka z takim nazwiskiem widnieje na fakturach wystawionych przez (...) opiekujących na wykonanie prac związanych z umową Przyrzeczenie Współpracy. Świadek (...) był słuchany w toku postępowania przed Sądem Rejonowym i to w obecności pełnomocnika strony pozwanej (a.s k- 490v-491) Stwierdził on, „ że nie ma wiedzy czy roboty objęte porozumieniem

zostały wykonane na rzecz (...),. Przesłuchiwanie go po raz kolejny na te same okoliczności należy uznać za bezcelowe w świetle tego co wskazano wyżej.

Przedstawione przez stronę pozwaną w toku postępowania apelacyjnego dokumenty dotyczące różnych postępowań karnych i zapadłych w nich orzeczeń nie mogą stanowić podstawę do nie uwzględnienia żądania powoda jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego – art. 8 k.p. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że działania powoda były znane jego przełożonym i miały ich pełną akceptację.

Uznając apelację za bezpodstawną, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I uzasadnianego orzeczenia w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 13 ust.1 pkt 1, § 12 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz.U. 2013., poz. 461 tekst jednolity z dnia 25 lutego 2013r.